

# HANS CHRISTIAN ANDERSEN

DZIEWCZYŃKA Z  
ZAPAŁKAMI

# Hans Christian Andersen

## Dziewczynka z zapalkami

[http://www.litres.ru/pages/biblio\\_book/?art=23520682](http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23520682)

*Dziewczynka z zapalkami:*

### Аннотация

Jedna z najbardziej znanych i najsmutniejszych baśni J. Ch. Andersena. Opowiada historię małej dziewczynki, wywodzącej się z ubogiej rodziny, która zmuszona jest do sprzedawania zapalek, by zarobić na życie. Wydarzenia przedstawione w baśni mają miejsce podczas jednego wieczoru, ostatniego dnia w roku. Ukazana jest ludzka obojętność, to jak często, prowadząc zabiegany i egoistyczny tryb życia, nie dostrzega się najbardziej potrzebujących. Hans Christian Andersen to duński autor żyjący w latach 1805–1875, jeden z najpopularniejszych baśniopisarzy. Pisał również powieści, opowiadania, sztuki teatralne i wiersze, ale to baśnie należą do jego najbardziej znanych utworów. Nie chciał jednak, by kojarzono je z twórczością tylko dla dzieci – kierował je do wszystkich, niezależnie od wieku.

# Hans Christian Andersen

## Dziewczynka z zapalkami

Zimno było, śnieg padał, ściemniało się coraz bardziej. Wieczór się zbliżał. Ostatni dzień roku skończy się niedługo.

Zima. Przez ulice zasypane śniegiem, w zmroku idzie dziewczynka bosa, z gołą głową i coś niesie w fartuszk. Dlaczego bosa? To cała historia. Rano miała pantofle, stare i zniszczone, za duże na nią, stare pantofle matki, ale je pogubiła. Dwa powozy nadjeżdżały właśnie z stron przeciwnych, a ona chciała prędko przebiec przez ulicę; biegła co sił, słyszała straszny tętent kopyt, turkot kół, tuż za nią – ach, uciekła przecież, ale boso. Jeden pantofel tak zginął, że go nie mogła znaleźć wśród ciemności, a drugi porwał jakiś chłopiec i ze śmiechem uciekł daleko.

Więc szła boso biedna dziewczynka po śniegu, a nogi jej zsiniały i poczerwieniały. Jedną ręką ścisnęła czerwony fartuszek, w którym niosła kilkanaście paczek zapalek na sprzedaż, a w drugiej ręce miała jedną paczkę i tę podsuwała nieśmiało przechodniom, aby zwrócić na siebie ich uwagę. Ale nikt po nią nie sięgnął, nikt dzisiaj nic nie kupił jeszcze od dziewczynki, nie miała ani grosika zarobku.

Drżała z zimna i głodu, idąc z wolna przez ulice, podobniejsza do cienia, niż do żywego dziecka. Białe płatki śniegu osiadały jej na długich, jasnych włosach, które ciepłym płaszczem osłaniały

plecy i szyję dziewczynki. Ładnie jej było w tym złocistym płaszczu ze srebrzystymi gwiazdami nad czołem, lecz nie myślała o tym. Więcej zajmował ją przyjemny zapach pieczonej gęsi, który co chwila uderzał jej głodem zaostrome powonienie. Ludzie żegnali stary rok wesoło, a ona taka głodna i zziębnięta....

# Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.